

A. Kirpluk

Rozumienie zjawiska przyjaźni w filozofii Arystotelesa i współczesnej fenomenologii

Studia Philosophiae Christianae 28/1, 168-175

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jawia się ten kryzys w dwóch znakach: w ciągłej różnicy poglądów i w ciągłej, zależnej od tych poglądów, różnicy decyzji.

Może to doprowadzić do rozejścia się stron, do załamania się dialogu. I oby się to nie zdarzało. Może to też doprowadzić do innej postaci kryzysu: do rozpacz. Notujemy właśnie taki stan rozpacz osób, które nie przetrwały dialogu, taki stan rozpacz nawet społeczeństw, gdy zakwestionowano ich idee i nadzieje, gdy nie znaleziono wspólnego, przez wszystkich akceptowanego dobra.

Wyjściem z tego kryzysu jest właśnie aż mądrość, która doskonali poznanie, wiedzę i poglądy jako przyczyny decyzji, i która doskonali wybór, rozstrzygnięcia, decyzje jako skutek przyczyny. Ta mądrość jest w człowieku ujmowaniem wszystkiego z pozycji zarazem prawdy i dobra. Jest przez udoskonalenie intelektu i woli rozpoznawaniem i wyborem wspólnego dobra, jednego dla obu stron, odpowiadającego wszystkim.

c) Trwanie akceptacji i zaufania

A potem, gdy zjednoczy wszystkich jedna słuszna sprawa, jedno akceptowane dobro we wzajemnym zaufaniu do siebie i do tego dobra, gdy więc minie kryzys, następuje precyzowanie szczegółowych zachowań, często jeszcze bolesne, lecz już w powszechnej zgodzie. Z kolei następuje zgodne budowanie wspólnot, głoszenie jednoczącego wszystkich dobra i słuźenie sobie wzajemnie odpowiednio do realnych potrzeb i ulżenia cierpieniu. I wreszcie, dopiero po tym wszystkim i w wyniku tego wszystkiego, utrwała się pokój.

4. POKÓJ SKUTKIEM DIALOGU

Dodajmy, już tylko, że mądrość uzyskuje się tylko w kontakcie z realnymi osobami, które swą realnością i prawdą uwalniają nas od wymyślonych lub błędnych idei i teorii, nie wyrażających prawdy o osobach i przez to nie kierujących do dobra. Ta mądrość jest w nas trafnym poznaniem tego, co istotne, nie pomyłone z tym, co drugorzędne, i jest w nas zarazem prawością woli. Mądrość więc jako rozumienie prawdy i opowiedzenie się w prawość woli po stronie słusznego dobra, wyzwala pełniejszy dialog, który dopiero jako korzystanie z mądrości jest sposobem uzyskiwania i utrwalania pokoju.

Pokój jest zgodnie z prawdą bogatym owocowaniem dobra. A gdy prawda i dobro, w sumie mądrość, wypełniają osoby, pokój jako skutek dialogu owocuje szczęściem osób i narodów.

AGNIESZKA KIRPLUK

ROZUMIENIE ZJAWISKA PRZYJAŹNI W FILOZOFII ARYSTOTELESA I WSPÓŁCZESNEJ FENOMENOLOGII

1. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE ZJAWISKA PRZYJAŹNI W ETYCE ARYSTOTELESA

Zjawisko przyjaźni wyznacza jedno z trzech ujęć etyki przez Arystotelesa — etykę przyjaźni. Pozostałe dwa ujęcia to etyka życia kontemplacyjnego — teoretycznego oraz etyka życia czynnego, określona

zasadą umiaru¹. Każde z wymienionych ujęć pochodzi z ksiąg Etyki Nikomachejskiej i wskazuje na odmienne cele ludzkiej aktywności.

Arystoteles określa zjawisko przyjaźni jako życzliwość czynną, zwróconą ku istotom zdolnym ją odwzajemnić². Jedyne bowiem wzajemna miłość, posiadająca ponadto cechy stałości i wsparta na wspólnym dobru, może być nazwana przyjaźnią³.

Według Arystotelesa w życiu spotykamy się z trzema postaciami związku przyjaźni, opartego na korzyści, przyjemności oraz dobru. Dwie pierwsze są oparte na względach ubocznych, a tylko trzecia, wypływająca z życzliwości do osoby przyjaciela, jest przyjaźnią we właściwym słowa znaczeniu⁴. Osoby zdolne do tej formy przyjaźni cechuje równość pod względem etycznym, „gdyż będąc same przez się stałe, stają się nimi dla siebie nawzajem i ani nie żądają, ani nie wyświadczają żadnej niskiej przysługi, lecz (...) nawet stawiają temu opór”⁵.

Przyjaźń odnosi się nie tylko do więzi łączącej dwie osoby, lecz posiada ponadto wymiar społeczny (przyjaźń w rodzinie, państwie, między współobywatelami). Filia — to dla Arystotelesa także przywiązanie rodzinne, związki między braćmi i krewnymi. Społeczny aspekt przyjaźni cechuje zależność od sprawiedliwości, będącej podstawową cnotą społeczną. Arystoteles twierdzi, że sama przyjaźń zastępuje sprawiedliwość oraz że „najwłaściwszą formą sprawiedliwości jest, jak się zdaje, ustosunkowanie się przyjazne”⁶. Ten szeroki zakres znaczeniowy, jaki nadawali zjawisku przyjaźni Grecy i pośród nich Arystoteles, wskazuje realne podstawy wszelkich więzi osobowych, jak i związków wynikających z umowy (np. w państwie). Filozof głęboko przemyślał rolę społeczną i indywidualną przyjaźni, skoro uznał ją za odrębną cnotę, od której zależy rozwój pozostałych cnot człowieka.

1.1. Udział czynnika intelektualnego w procesie poznania i wychowania osób

Rola elementu poznawczego jest, zdaniem Arystotelesa, ważna w samym rozumieniu zjawiska przyjaźni między osobami. Przyjaźń jest dla niego „miłością wzajemną i wiadomą”⁷.

Sprawność mądrości stanowi podstawę wszystkich usprawnień człowieka, wyznaczając właściwą im miarę. Arystoteles wyróżnił w związku z tym mądrość teoretyczną (dotyczącą pierwszych zasad myślenia i postępowania) oraz mądrość praktyczną (odnoszącą ogólne zasady do konkretnych okoliczności i osób). Mądrość praktyczna, zwana inaczej roztropnością, spełnia istotną rolę w przyjaźni czyniąc ten związek trwałym, skierowanym na dobro przyjaciela.

Roztropność, jako sprawność rozumu praktycznego, jest „trwałą dyspozycją do działania opartego na trafnym rozważaniu tego, co dla człowieka jest dobre lub złe”⁸.

¹ Por. Wł. Tatarkiewicz: *Dobro i oczywistość*, Lublin 1989, 210.

² *Tamże*, 215.

³ Arystoteles: *Etyka Nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 1956, 295.

⁴ *Tamże*, 287—288, por. też Wł. Tatarkiewicz, *dz. cyt.*, 216.

⁵ Arystoteles, *dz. cyt.*, 302.

⁶ *Tamże*, 283.

⁷ *Tamże*, 287.

⁸ *Tamże*, 213.

Chcąc przedstawić pełny obraz zjawiska przyjaźni, filozof dopełnia go sferą uczuć. Obustronna miłość, wzbogacona o przywiązanie, posiada w sobie równie ważny i zasługujący na uwagę zasób uczuć życiowych. Pod tym względem przyjaźń jest odrębną od innych cnotą, łączącą w sobie sprawności teoretyczne, praktyczne oraz uczucia. Jednocześnie pojawia się ważny problem wychowania uczuć. W procesie tym biorą udział czynniki umysłowe, a więc wola i intelekt. Współwystępowanie tych elementów daje pełny kształt przyjaźni. Wychowanie jest istotne w odniesieniu do przyjaźni, będącej trwałą więzią łączącą ludzi, pogłębiającą zaufanie względem siebie. Proces wychowania dokonuje się dzięki mądrości (teoretycznej i praktycznej). Aby wychowanie uczuć mogło służyć pogłębieniu przyjaźni, mądrość kształtuje w osobach inne usprawnienia, takie jak umiar, męstwo, sprawiedliwość. Wymienione sprawności pomagają w utrwaleniu więzi, prowadzą do „wyrównania” pragnień, do zgody między osobami oraz wprowadzają równość (wspólnotę natur). W tym sensie Arystoteles rozumiał istnienie przyjaciela jako istnienie „drugiego ja”. Druga osoba staje się bliska, rozumiała dzięki wspólnemu poznaniu i wychowaniu, a ponadto przyzwyczajeniu. Przyjaźń bowiem wymaga czasu. Dokonuje się ona zatem między ludźmi nie w jednym momencie, lecz jest procesem, który aby trwał potrzebuje mądrości i czasu, wyboru oraz zrozumienia.

1.2. Współodczuwanie — wynik wzajemnego poznania i wychowania

W samym zjawisku przyjaźni między osobami współodczuwanie jest bezpośrednim skutkiem podobieństwa przyjaciół. Podobieństwo dotyczy, zdaniem Arystotelesa, dzielności etycznej. „Doskonałą formą przyjaźni jest przyjaźń między ludźmi etycznie i podobnymi do siebie w dzielności etycznej”⁹. Współodczuwanie wymaga zatem czasu potrzebnego na poznanie i wychowanie osób. Dla Arystotelesa jest ono konsekwencją trwałej więzi przyjaźni, skutkiem realnych uzdolnień i zalet cechujących osoby.

Przyjaźń, której głównym motywem jest dobro bliskiej osoby, zasługuje najbardziej na uczucia dodatnie. Pomiedzy ludźmi, których stać na tego rodzaju przyjaźń, pogłębia się zaufanie, życzliwość względem siebie, uczynność i zrozumienie. Motywem podstawowym dla Arystotelesa jest w przyjaźni wybór. „Wzajemna miłość jest wynikiem wyboru (*proairezis*), a wybór wynikiem trwałej dyspozycji”¹⁰. Dlatego też, zdaniem Filozofa, o więzi tej decyduje poznanie przyjaciela, jego zalet, charakteru oraz braków, prowadzące do wzajemnego doskonalenia się. Przyjaźń jest zatem szkołą życia, w której sprawdzają się i rozwijają zdolności moralne człowieka. Wychowanie, będące z natury procesem, zakłada wewnętrzny rozwój osoby, wprowadza harmonię między pragnieniami i uczuciami a decyzją rozumu. Jest ono koniecznym warunkiem stałości przyjaźni, będącej jej cechą istotną.

Wybór, poznanie i wychowanie, zdaniem Arystotelesa, prowadzą do wspólnego odczuwania dzięki „podobieństwu natur” — charakterów przyjaciół. Upadabnianie dokonuje się dzięki czynnikiowi poznawczemu, który odgrywa ważną rolę w wyborze i doskonaleniu się osób.

⁹ *Tamże*, 289.

¹⁰ *Tamże*, 295.

1.3. Pogłębienie duchowego życia człowieka przez usprawnienie intelektu, woli i uczuć u Arystotelesa

Arystoteles wyakcentował w etyce udział czynnika intelektualnego w życiu moralnym ludzi. Jest to widoczne także w samym zjawisku przyjaźni. Pierwiastek intelektualny „zdaje się być istotą każdego człowieka”¹¹ i on decyduje ostatecznie o charakterze naszego postępowania. Usprawnianie intelektu w jego zdolności poznania, sądzenia i wyboru, jest zatem środkiem do rozwoju wewnętrznego osoby. W życiu moralnym Arystoteles podkreślił rolę rozumu w jego czynności praktycznej, a mianowicie roztropności (*fronezis*). Dzięki tej sprawności człowiek jest w stanie dobrze sądzić i podejmować konkretne działania dotyczące drugiej osoby. Z tego względu, zdaniem Filozofa, „wraz z rozsądkiem (*fronezis*), który jest jeden, współistnieją wszystkie cnoty”¹². Intelektualny rozwój prowadzi do stałego kształtowania pozostałych zdolności osoby: umiarkowania, męstwa, przyjaźni, sprawiedliwości. Człowiek prawy, o którym pisze Arystoteles, pozostaje w równowadze (harmonii) z sobą samym i otoczeniem, a dzieje się to dzięki odnalezieniu „złotego środka”, określonego przez rozum i popartego doświadczeniem.

Przyjaźń względem innych osób jest zawsze odzwierciedleniem duchowego życia człowieka, jego umiejętności bycia w przyjaźni ze sobą. „Stosunki przyjazne z przyjaciółmi i cechy charakterystyczne przyjaźni wypłynęły — jak się zdaje — z ustosunkowania się do siebie samego”¹³. Miarą naszego życia i postępowania (także w odniesieniu do przyjaciela) jest u samego początku rozum usprawniony w mądrości.

Drugim ważnym czynnikiem kształtującym osobę jest wola i sfera uczuć. Arystoteles określił ten element pożądanym, ponieważ posiada on charakter aktywny, dążeniowy. Zarówno wola, jak i uczucia uczestniczą w złożonym procesie powstawania przyjaźni między ludźmi, której trwałość zapewnia pierwiastek intelektualny. Pragnienie przyjaźni z drugim człowiekiem może wzbudzić się szybko, natomiast sama przyjaźń jest kształtowana powoli, wymaga czasu, zaufania i wyboru. Wola współpracując z rozumem bierze udział w decyzjach oraz wychowaniu osoby do podejmowania tych działań, które chronią dobro przyjaciela. Jeśli jest to dobro właściwie rozpoznane, więź między osobami nabiera cech miłości trwałej, wzajemnej i wiadomej. „Ci, co nawzajem są sobie przyjaciółmi, życzą sobie nawzajem dobrze i czynią to ze względu na to, co jest powodem ich przyjaźni”¹⁴. Arystoteles wymienia trzy główne motywy (powody), dla których ludzie przyjaźnią się ze sobą: przyjemność, pożytek, dobro przyjaciela. Jedyne ostatni z wymienionych motywów występuje w przyjaźni doskonałej, w której istotne jest to, kim jest druga osoba, a nie to, co posiada. Pozostałe formy przyjaźni odnoszą się do chwilowych potrzeb lub przyjemności, skierowanych na własne dobro. Ze względu na ten fakt szybko ulegają dezaktualizacji. „Kiedy więc znika powód, dla którego ludzie byli sobie przyjaciółmi, znika też i przyjaźń, ile,

¹¹ *Tamże*, 331.

¹² *Tamże*, 234.

¹³ *Tamże*, 330.

¹⁴ *Tamże*, 287.

że istniała tylko w tych celach”¹⁵. Motyw zatem pełni istotną rolę w utrwalaniu wzajemnej miłości, nadaje jej właściwą wartość. Prawdziwa przyjaźń odnosi się do ludzi dzielnych etycznie, dla których najwyższym dobrem jest działanie zgodne z prawdą o drugim człowieku. Służy temu celowi sprawność mądrości, wychowanie uczuć i woli, aby kierowały się ku dobru osoby przyjaciela. Uczucia przyjazne mogą wykształcić się, zdaniem Arystotelesa, tylko przy jednoczesnym usprawnianiu się w mądrości i życzliwości względem innych ludzi. Rozwój uczuć i uczuciowości prowadzi do wewnętrznego wzbogacenia człowieka tylko w powiązaniu z rozwojem intelektualnym.

2. ZJAWISKO PRZYJAŹNI W UJĘCIU FENOMENOLOGII

Współczesna filozofia podejmuje problematykę więzi przyjaźni między dwójgim osób, korzystając z wyników badań psychologii. Na gruncie fenomenologii rozważana jest droga przejścia do poznania innego człowieka — zagadnienie „wzucia”, będące zasadniczym warunkiem komunikowania się ze sobą ludzi i zapoczątkowania przyjaźni.

Edyta Stein w swojej pracy, poświęconej zjawisku „wzucia”, analizuje dokładnie proces kształtowania się uczuć i przeżyć oraz przedstawia ich znaczenie w zrozumieniu drugiego człowieka.

Kondycja osoby we współczesnej fenomenologii różni się w sposób istotny od tej, którą przedstawia klasyczna filozofia. W związku z tym odmiennie zostało w niej ujęte zagadnienie więzi osobowych, w tym także przyjaźni. Dla Arystotelesa, wzajemna i świadoma miłość posiada charakter podmiotowy, to znaczy jest pewną wewnętrzną sprawnością człowieka z jednej strony, z drugiej natomiast jest jako zjawisko więzi łączącą przyjaciół. Tak ujęta przyjaźń posiada charakter obiektywny i niezmienny. Współczesne ujęcia tego zagadnienia koncentrują się na przeżyciu tej więzi jako konkretnej i pozytywnej wartości. Przyjaźń jest dana podmiotowi — jako przedmiot jego refleksji, pierwotnie pochodząc z przeżywania obecności drugiej osoby. Trwałe własności i cechy drugiego człowieka objawiają się w przeżyciach, one stanowią „pomost”, łączący życie wewnętrzne obydwu osób. W etyce widoczne są konsekwencje tego stanowiska, gdyż zasadniczym motywem dla woli (w procesie podejmowania decyzji) są uczucia. Edyta Stein stwierdza, że „każde działanie drugiego człowieka przeżywam jako wypływające z pewnego chcenia, a to znów z jakiegoś uczucia, przez to dana mi jest zarazem pewna warstwa jego osoby”¹⁶.

2.1. Udział czynnika psychologicznego w wyjaśnieniu zjawiska „wzucia” według Edyty Stein

Zjawisko współodczuwania stanowi wprowadzenie do zrozumienia cudzych stanów psychicznych, jest ono podstawą do kontaktowania się z drugą osobą. Samo współodczuwanie pochodzi z własnego przeżycia podmiotu, tak jak w przyjaźni między osobami stosunek do samego siebie staje się miarą życzliwości dla innego człowieka. Zagadnieniu temu nadał duże znaczenie Max Scheler, według którego jedynie ten,

¹⁵ *Tamże*, 288.

¹⁶ Edyta Stein: *O zagadnieniu wzucia*, tłum. D. Gierulanka i J. Gierula, Kraków 1988, 130.

kto wobec siebie odczuwa życzliwość, zdolny jest do ofiarowania jej przyjacielowi. Poczucie siebie i własnej wartości przybliży nas do drugiej osoby, pozwala ją głębiej zrozumieć.

Edyta Stein analizuje na tej właśnie drodze zjawisko „wzucia” wychodząc od danych człowiekowi wewnętrznych przeżyć. Dzięki ich znajomości możemy poznać świat wewnętrzny innej osoby. „Tutaj pokazuje się możliwość wzbogacenia własnego obrazu świata przez obraz innych, znaczenie wczucia dla doświadczenia realnego świata zewnętrznego”¹⁷.

W przedstawionym opisie powstawania przyjaźni dominuje udział aktów psychicznych. Uczucia wywołane w osobie przez doznane wrażenia motywują wolę do wyboru. Jego prawidłowość pochodzi z praw kierujących naszym życiem wewnętrznym. Stałość naszych decyzji oraz pewna konsekwencja w działaniach pochodzą z poznanych przez nas procesów psychicznych. Zarówno więc życzliwość, wzajemność i świadomość przyjaźni mają za podstawę życie uczuciowe człowieka. Prawidłowości kierujące naszymi zachowaniami utrwalają nasz „obraz” drugiej osoby, jej charakteru, temperamentu i pozwalają na określenie tej jedności. Zdaniem Edyty Stein, na podstawie poprawnie rozpoznanych własności człowieka jesteśmy w stanie poznać go jako jedność. „W aktach wczucia konstrytuuje się dla nas indywidualium we wszystkich swych elementach”¹⁸.

Akty wczucia, których obecność jest warunkiem zżycia się z inną osobą, nie sprowadzają się jednak wyłącznie do sfery przeżyć. Według Edyty Stein, osoba zachowuje pewien stały „punkt odniesienia”, który pozwala na pominięcie uwarunkowań, w których rozwija się jej uczuciowość, cechy temperamentu, sposoby reagowania na określone sytuacje. Wychowanie, to jest wypracowanie w sobie wrażliwości na prawdę i dobro (przeżyte jako wartość), jest wynikiem ćwiczenia i wyrobienia w sobie pewnych sprawności i cech. Mogą one ulegać zmianom, rozwojowi w zależności od okoliczności. Tym, co nie podlega zmienności, jest warstwa osobowa, która stanowi podstawę istnienia człowieka. „Struktura osobowa wyznacza pewien obszar możliwej zmienności, w obrębie którego może się «zależnie od okoliczności» rozwijać jej realne oblicze”¹⁹.

Udział zatem czynnika psychologicznego w zrozumieniu zjawiska „wzucia” sprowadza się do sprecyzowania warunków, w których żyje i wychowuje się osoba. Sposoby, w jakich dany człowiek daje się poznać i zrozumieć, a także jego uczuciowość, są wspólne dla pewnego środowiska osób. Zjawisko „wzucia” prowadzi natomiast do poznania w konkretnym człowieku tego, co nie podlega zmienności, to znaczy jego warstwy osobowej.

2.2. Doświadczenie drugiego „ja” jako podstawa współodczuwania

Edyta Stein wprowadziła zagadnienie „wzucia” jako podstawę doświadczenia drugiej osoby. Wzucie jest „świadomością doświadczającą, w której dochodzi do prezentowania się nam cudzych osób”²⁰.

¹⁷ *Tamże*, 88.

¹⁸ *Tamże*, 117.

¹⁹ *Tamże*, 143.

²⁰ *Tamże*, 126.

Świadomość odbiera poznana na drodze doświadczenia jedność innego człowieka. Drugie „ja” zaczyna w ten sposób „istnieć” w naszym życiu duchowym.

Efektom wczucia jest współodczuwanie dwóch osób, które wcześniej pozostawały względem siebie niezrozumiałe. Poznane przeze mnie istotne cechy innej osoby nie są jednak tylko jednością psychiczną, wynikającą z uczuć, lecz duchową. Ze względu na fakt, że je sobie uświadamiam i czynię przedmiotem myśli, stają się one wolne od czynników emocjonalnych. Istnieje zatem bliski związek pomiędzy mną jako podmiotem duchowym, a uświadomionym „ja” drugiego człowieka. Związek ten zachodzi jednak na gruncie moich myśli, współodczuwanie dotyczy obiektywnych wartości, które następnie odnoszę do drugiej osoby. W ten sposób mogę odczuwać wraz z nią przyjaźń, miłość, koleżeństwo. Tak więc przyjaźń jako taka jest przedmiotem naszej refleksji, przeżyć, gdy jest przeżywana jako pewna wartość oraz gdy jest przez nas zaakceptowana. W ten sposób możemy także ujmować własności innych ludzi, ich zalety oraz wady. Możemy także dokonywać porównań i ocen na podstawie danej nam wiedzy o innych osobach. Powstaje tu zatem zależność samooceny od poznania drugiego „ja”. Inna osoba jest szansą dla mojego wewnętrznego rozwoju, stanowi podstawę samooceny i samopoznania.

Edyta Stein, której koncepcja antropologiczna została ukształtowana w szkole fenomenologicznej, podjęła zagadnienie więzi przyjaźni w perspektywie wartości. Osoba i jej cechy są dostępne naszej świadomości, uwnętrznione dzięki zjawisku „wczucia”. Punktem wyjścia jest natomiast doświadczenie drugiego „ja”.

3. ZJAWISKO PRZYJAŹNI W KLASYCZNEJ I WSPÓŁCZESNEJ KONCEPCJI CZŁOWIEKA... PRÓBA PORÓWNIANIA

Klasyczna koncepcja człowieka, reprezentowana przez myśl Arystotelesa, wprowadziła istotny związek, jaki zachodzi pomiędzy naturą ludzką a rozumnością. Filozof na pierwszy plan swojej etyki wysunął sprawność mądrości. Kształtuje ona pozostałe usprawnienia człowieka, związane z jego życiem moralnym. Zdaniem Arystotelesa, nie można mówić o pełnym rozwoju innych cnót, takich jak sprawiedliwość, umiarkowanie, przyjaźń, bez uwzględnienia roli intelektu, usprawnionego w mądrości.

Przyjaźń jest konsekwencją wychowania, dojrzałości osób, wymaga czasu i zaufania, przez co powinna być chroniona sprawnością rozumu. W ten jedynie sposób może ona stać się miłością wzajemną i trwałą. Opisuując zjawisko przyjaźni, Arystoteles uwzględnił rolę uczuć podlegających wychowaniu. Uczucia nie biorą jednak, jego zdaniem, udziału w procesie poznania osób i utrwalania więzi przyjaźni. Ostatecznie wyboru w przyjaźni dokonuje osoba dzięki roztropności i ukształtowanej woli, kierującej się wpraw na dobro przyjaciela.

Współczesna koncepcja człowieka akcentuje udział czynnika uczuciowego w procesie kształtowania się przyjaźni. Zagadnienie „wczucia”, przedstawione przez Edytę Stein, jest podstawą dla doświadczenia drugiego podmiotu. Doświadczenie to dokonuje się niezależnie od procesu wychowania, wymagającego wielu prób i czasu.

Przyjaźń rozpatrywana jest już jako pewna wartość, której przysługuje istnienie w świadomości człowieka. Będąc przedmiotem refleksji,

pozostaje w ścisłym związku z innymi wartościami, a mianowicie z prawdowością, sprawiedliwością, miłością.

Koncepcja podmiotu w fenomenologii zmieniła zasadniczo problematykę etyczną. W związku z tym teoria wychowania sprowadzona została do analizy przeżywania wartości istotnych dla człowieka. Wśród nich ważne miejsce zajmuje przyjaźń. Kierując się w naszym życiu życzliwością wobec innych ludzi, poznają nowe aspekty rzeczywistości. Drugi człowiek jest tym, kto uświadamia mi moją indywidualność, a zarazem poprzez współodczuwanie, nasze podobieństwo.

ZAKOŃCZENIE

Zestawienie ze sobą dwóch różniących się koncepcji człowieka jako podmiotu przyjaźni pozwoliło na poznanie związków pomiędzy czynnikami, tworzącymi przyjaźń od wewnątrz.

Arystoteles wskazał na decydującą rolę czynnika intelektualnego, który jest warunkiem stałości, zaufania, a przede wszystkim trafnego wyboru osoby. Przyjaźń domaga się pełnego zaangażowania rozumu i woli, które są dopełniane przez uczucia. Z punktu widzenia wychowania pojawia się ważny postulat, aby uczucie sympatii (współodczuwania) przekształcić we wzajemną i trwałą miłość, wspartą na poznaniu drugiej osoby²¹.

Edyta Stein zaakcentowała rolę przeżyć w komunikowaniu się między sobą przyjaciół. Ostatecznie motywem do określonego postępowania dla człowieka jest intensywność więzi uczuciowej. Zjawisko „wzucia” jest tym, co umożliwia poznanie i zrozumienie drugiego „ja”. Stanowi ono pomost pomiędzy tym, co zmienne w każdym człowieku (uczuciowość, temperament), a tym, co nie podlega zmienności, a więc — warstwą osobową.

²¹ Por. K. Wojtyła: *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, 85.